

## Płomienna nauuczka. Rzecz o Giordano Bruno

Autor tekstu: **Dawid Ropuszyński**

"Papież nienawidzi uczonych i lęka się ich,  
albowiem nie podlegają mu na mocy ślubowania"

Blaise Pascal

**Cytat, którym rozpocząłem wspomnienie o Giordano Bruno jest najbardziej adekwatnym do stosunków teologiczno-naukowych w XVII wieku. Apogeum nieprzyjaznych relacji miało miejsce 17 lutego 1600 roku na Campo di Fiori, rzymskim placu, na którym tego dnia spalony został jeden z najwybitniejszych myślicieli nowożytnych. W tym roku mija 403 rocznica jego tragicznej śmierci.**



### Bruno niepokorny

Giordano Bruno (1548-1600) urodził się w Nola — małej miejscinie pod Neapolem. W wieku 15 lat (niektóre źródła podają, że miał lat 17) przystąpił do zakonu dominikanów, gdzie poznał filozofię starożytną i średniowieczną, a także nauki Kopernika. Jednak już rok wcześniej naucza papieża mnemotechniki, a w roku 1572, kiedy został wyświęcony na księdza, zadedykował papieżowi „Arkę Noego” — swoją pierwszą książkę. Miał niespełna 30 lat, gdy został doktorem teologii i wtedy pojawiły się u niego pierwsze wątpliwości dotyczące dogmatów wiary. Stwierdzono, że bliżej mu do Erazma z Rotterdamu niż do nauk kościelnych. Próbowano go na wszelkie sposoby przekonywać, jednak bez rezultatu. W efekcie w roku 1576 oskarżono go o herezję, a akt oskarżenia zawierał blisko 130 punktów.

Bruno uciekł wówczas, a jego droga przebiegała przez m.in. Genuę, Wenecję i Genewę, gdzie miał styczność z kalwinami, którzy zanim wygnali go ze Szwajcarii zamknęli w więzieniu. Podczas swej wędrówki Bruno był profesorem w Tuluzie, Awinionie, a w Paryżu przedstawiono go Henrykowi III, którego — tak jak papieża wcześniej — nauczał mnemotechniki. Swe największe dzieła napisał Bruno w Londynie, do którego udał się w 1583 roku. Jednakże w roku 1585 myśliciel wrócił na kontynent i przez Nadrenię, Wittembergę, Pragę i Frankfurt, gdzie opublikował trzy wielkie poematy kosmologiczne, trafił do Włoch. W Wenecji nauczał po raz kolejny mnemotechniki patrycjusza Moceniga, który zadenuncjował go jednak i Bruno wpadł w ręce inkwizycji i stanął przed sądem w Wenecji. Wytoczono mu proces o herezję, stwierdzając błędność jego teorii o wielości systemów słonecznych i nieskończoności świata. Bruno odwołał swe teorie i przyznał się do błędu.

### Bruno spalony

Mściwy papież zażądał jednak wydania heretyka. Przez siedem lat pobytu w więzieniach inkwizycji Bruno nabrał pewności co do swoich teorii i kiedy postawiono go przed sądem niczego już nie odwołał. Wyrok musiał być jeden: śmierć. Zarzucano mu nie tylko herezję, ale także to, że był nieugięty i uparty w błędzie. Bruno wysłuchawszy wyroku miał rzec: „Wy, którzy mnie skazujecie, bardziej być może boicie się tego wyroku niż ja”. Na stosie Bruno nie wydał żadnego jęku ani nie okazał strachu. Ba, odsunął krucyfiks, by zmanifestować, że nie jest mu potrzebny żaden pośrednik, by połączyć się ze wszechświatem. (Warto zauważyć, że zginęła dokumentacja z procesu Giordano Bruno. Jej ślad urwał się bowiem w roku 1817 - w roku przeniesienia archiwum pontyfikalnego ze stolicy Francji do Rzymu. Jak twierdzi Croche, dokumentacja została umyślnie zniszczona.).



Giordano Bruno, Rome

## Bruno myślący

Kościół  
katolicki  
pałac tego  
wielkiego



szesnastowiecznego humanistę zrobił ostatecznie stuosiemdziesięciostopniowy zwrot: po krótkim mariażu z nauką w końcu XVI w. zdecydował się na powrót do arystotelizmu. Giordano Bruno spłonął na stosie z kilku powodów, spośród których najważniejszymi były niesubordynacja wobec władzy kościelnej — co było i jest niedopuszczalne — oraz swego rodzaju naukowa i religijna prowokacja. Prowokacja, która była ściśle związana z aspektami teologicznymi, nie do przyjęcia nie tylko dla katolików, ale i protestantów. Giordano Bruno odrzucał objawienie, grzech pierworodny, a także immanentną boskość Jezusa, którego uważał za człowieka wspartego przez Boga. Uznawał biblijne przypowieści za mityczne konfabulacje i stawiał je na równi z mitami greckimi i rzymskimi. Jednakże nie to stanowiło najcięższe z jego — w ujęciu katolickim — herezje. Inkwizycja zarzucała myślicielowi panteizm. Bruno uważał bowiem, że Bóg jest immanentną częścią wszechświata i materii dającą jej życie. Immanentną dlatego, że — skoro świat jest nieskończony — to druga nieskończoność nie może istnieć paralelnie do pierwszej. Według Bruno Bóg i wszechświat pochodzą z tej samej substancji, jak przyczyna i skutek. Twierdzenie to było nie do pogodzenia z katolicką dogmatyką. Herezją równie wielką był pogląd o nieskończoności świata i wielości światów. Bruno oparł swoją teorię na pracach Kopernika, lecz poszedł krok dalej niż ów astronom, który uważał, że świat jest skończony, a jego centrum stanowi Słońce. Bruno uważał za niedorzeczną popieraną przez papieżstwo teorię skończoności świata, gdyż uznał, że człowiek zna tylko skończoną część wszechświata, ponieważ operuje głównie pojęciami skończonymi, a ograniczenie naszego poznania nie ogranicza przecież świata. Również nie do przyjęcia był dla Bruno geocentryzm, bowiem — w jego mniemaniu — centrum jest Słońce, które jest zresztą tylko jedną z wielu podobnych do siebie gwiazd.

Heretyckie były również poglądy społecznego myśliciela. Sprowokował on kościół chępiący się nawróceniem Indian — których wcześniej wytrzebił niemal w całości rękami konkwistadorów — mówiąc, że lepiej, żeby Indian w ogóle nie odkryto, ponieważ w wyniku podboju „doszło do zakłócenia spokoju innych ludów, gwałcenia ojczystych bóstw różnych krajów, mieszania tego, co troskliwa natura rozróżniła, podwojenia gwoli zyskom z handlu wszelkich niedostatków, dodawania do wad jednego pokolenia błędów drugiego i rozpowszechniania przemocą nowych głupstw oraz zaszczepiania niesłychanych niedorzeczności tam, gdzie ich dotąd nie było, głosząc w końcu, że ten mądrzejszy, kto silniejszy, i wskazując nowe sposoby, narzędzia i sztukę tyranii i wojennego zabijania się”. Bruno uważał także, że nikt nie ma prawa do narzucania innym jakichkolwiek ograniczeń czy to materialnych, duchowych, a zwłaszcza nikt nie może stosować wobec drugiej osoby przymusu religijnego. W tym też punkcie poglądy Bruno i kościoła katolickiego znowu znalazły się na przeciwnych biegunach. Przymus religijny był bowiem w wieku XVII czymś tak powszechnym, jak dzisiaj nawoływanie papieża do religijnej tolerancji.

## Bruno osamotniony

Giordano Bruno przez wieki pozostawał heretykiem i nawet postęp technologiczny tego faktu nie zmienił. Tacy myśliciele i naukowcy jak Galileusz — historia się na nim zemściła —



czy Kartezjusz ignorowali jego teorie. Przyznać jednak należy, że różnica pomiędzy dość abstrakcyjną myślą Bruno a matematycznym podejściem Galileusza pozwalała do pewnego stopnia zachować dystans do prac dominikanina. Dopiero w XIX wieku Bruno zyskuje należne mu miejsce w historii myśli ludzkiej — staje się bowiem symbolem wolnomyśliciela zamordowanego za poglądy. Niemniej jednak jeszcze w ostatnim wydaniu kościelnego *Indeksu ksiąg zakazanych* z 1948 roku widnieją dzieła Bruno. Jak widać Rzym do końca brnął w ślepy zaułek, co pozostało mu do dnia dzisiejszego. Próbuje łączyć naukę z wiarą, a to jak wiadomo pojęcia nie do pogodzenia. Przynajmniej z mojego punktu widzenia. Bowiem zgadzam się z Bruno w jego twierdzeniu, że „kto chce w prawidłowy sposób rozumować powinien umieć się odzwyczaić od przyjmowania czegokolwiek na wiarę. Przyzwyczajenie się do wierzenia jest największą przeszkodą poznania.”

**Największe dzieła Giordano Bruno:** *De minimo, De monade, De immenso, Della causa principio e uno, Dell' infinito universo e modni, Spaccio della bestia trofante.*

Bibliografia:

1. Bruno G., *Pisma filozoficzne*, Warszawa 1956
2. Mason H., *Słownik herezji w Kościele*, Warszawa 1993
3. Minois G., *Kościół i nauka*, Warszawa 1995
4. Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, Warszawa 1970

## Giordano Bruno

Marcin Kwiek

Gdzie		rzymski		tron
Żył		sobie		on
Słynny		Giordano		Bruno
Niegłupi				był
Lecz		gęby		swej
Trzymać	na	kłódkę	nie	umiał
Błąd		to	był	bo
Rzykant				co
Brzydził	się	walką	z	ukrycia
Choć		zdrowy		był
Choć		krzepki		był
Zaniżał	im	wciąż	średnią	życia

Giordano Wyśmiewał I	wzdłuż,		nierozumny	też wszerz światek
Wolności Dyskusji Nie		dożył	sędziwych	chciał chciał latek
Nie Wpływowy Ów			dożył prawdy	gdyż Krzyż monopolista
Zasądził Giordano Należy		się	kąpiel	że łże ognista
Zaryczał Zrobił Bo	każdy	się widzieć		tłum szum lepiej
Jak Którego Odtrącił		ginie dzisiaj	od	wróg Bóg siebie
Zapłonął Dym Wysoko		pod	drażniąc niebo	stos nos pofrunął
Pofrunął A Uleciał	razem		z Giordano	dym nim Bruno
Nim Ogniska Zamienił	się	nastał w	popiół	brzask blask ciemny
Tak Ten Sterczał na placu kamiennym	tłum	ciemny	co	jak tak

Zob. nagranie video z obchodów 400-lecia spalenia Giordano Bruno — pod jego pomnikiem na Campo di Fiori, wraz z zapaleniem „stosu”, w języku włoskim i angielskim, zorganizowane przez wolnomularską organizację Wielkiego Wschodu Włoch. Plik znajduje się na stronach „Grande Oriente d'Italia Radio” w dziale [La Videoteca](#), format zapisu: .wmv, 6,79 MB, 11 min: [Il Grande Oriente d'Italia celebra il 400° anniversario della morte di Giordano Bruno](#)

### **Dawid Ropuszyński**

Publikował m.in. w: Dziś, Fakty i Mity, Forum Klubowe. Brał udział w Światowym Kongresie Humanistycznym w Noordwijkerhout i w Światowej Konferencji Int'l Humanist and Ethical Youth Organisation w Utrechcie. Działacz społeczny, członek Polskiego Stowarzyszenia Wolnomysłicieli. Nauczyciel języka angielskiego.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 15-02-2003 Ostatnia zmiana: 13-11-2005)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2275) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2275>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz  
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)